KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny na poczcie mk. 6.60 z odnoszeniem do domu mk. 7.02 | Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 6 — z odnoszeniem do domu mk. 6.90

Ogłoszenia: 30 fenygów od wiersza petytowego z doliczeniem 50% dodatku drożyźnianego.
Reklamy: 1.— mk. od wiersza petytowego z doliczeniem 50% dodatku drożyźnianego.

Nr. 68. | Poznań, sobota dnia 22. marca 1919 | Rok XIV.

Wyjeżdżać niewolno

z Poznania żadnemu Polakowi ani Polce w niedzielę 23. bm. wcześniej, zanim nie wypełni swego **obowiązku obywatelskiego.**

A tym obowiązkiem **iść na wybory.**

Głosować można od godziny ósmej rano do szóstej wieczorem. Lecz kto chce, aby zwycięstwo polskie było istotnie **całkowitem,** winien oddać głos swój już **przed południem,** najpóźniej do godziny **pierwszej.** Tylko wtedy będą członkowie Komitetu Wyborczego i ofiarnie a ochoczo pracujący mężowie i kobiety zaufania spełnić swe trudne i mozolne zadania.

A więc

zwarcie i gromadnie

do urny wyborczej z kartką: **„Adamczak Franciszek“** w niedzielę **przed południem.**

Nikogo nie zabraknie!

Redakcja »Kurjera Poznańskiego.«

Poznań, dnia 21. marca 1919.

Polska ostoją demokracji.

Uwagi końcowe.

(Patrz num. 60. i 62. »K. P.«)

Najbardziej demokratyczna konstytucja państwowa nie stanowi o istotnej rzeczywistej demokracji narodu i państwa, jeżeli nie odpowiada jej wewnętrzny ustrój duchowy społeczeństwa. Narody muszą być wychowywane ku demokracji. Są kraje, w których to wychowanie nastąpiło przez doświadczenia historyczne, przez życie urabiające w tysiącznych formach walki i ścierania się narody na modłę demokratyczną. U nas rozwój normalny zahamowany był przez długoletnią niewolę, więc choć mamy w przeszłości chlubne tradycje wolności wewnętrznej, potrzeba nam świadomej pracy wychowawczej ku demokracji nowoczesnej. Praca ta objąć musi wszystkie warstwy narodu, bo żadna nie może sobie powiedzieć, że reprezentuje demokratyzm w pełnej, jędrnej i wszechstronnej treści. Zadaniem naszego pokolenia jest dokonać wielkiego dzieła przeobrażenia narodu, obciążonego klątwą wiekowej niewoli i wskutek tego zacofanego pod względem wyrobienia społecznego, w demokrację wolną, umiejącą się rządzić samodzielnie, zdolną do wypełnienia wszystkich zadań, płynących z międzynarodowego jej stanowiska. Tu trzeba walczyć zarówna z przetrykami patryarchalno-szlacheckiemi rodzimego pochodzenia jak z wpływami obcemi, na które byliśmy wystawieni, jak wreszcie z tem kalectwem duchowem, które każda niewola pozostawia po sobie.

Stare państwo polskie zostało skreślone z powierzchni w chwili, w której codopiero zaczęło się dźwigać z upadku i powoływało lud do obywatelskiego równouprawnienia. Rzucono pierwsze zasady, ale zabrakło czasu, aby je wcielić w praktykę życia codziennego. Lud polski nie zaznał wobec tego wcale dobrodziejstwa własnej państwowości. Przyszły długie lata panowania wrogów, których głównem usiłowaniem było odstręczyć lud od wspólności narodowej, wyrwać z serca jego przywiązanie do ideałów ojczystych, aby, zamieniwszy go w masę bezdomnych módz wyzyskiwać pracę najemników polskich dopóty dopóki masa bierna, wynarodowiona i zpychana umysłowo coraz niżej nie stałaby się materjałem gotowym do wchłonięcia przez obce żywioły najezdnicze.

Wysiłki te rozbiły się wprawdzie o hart ducha narodowego, który mimo niewoli okazał się żywotnym i potężnym. Ale ślady długiego okresu tych nienormalnych stosunków pozostały i utrudniają w wysokim stopniu wskrzeszenie państwa polskiego na podstawach demokratycznych. Do tego dochodzi kryzys chwili obecnej, ujawniający się w gorączkowem wrzeniu, w którem pogrążone są kraje sąsiadujące z Polską. Mamy budować demokrację polską w chwili, kiedy hasła bolszewickie rozbrzmiewają wokoło nas. Podczas kiedy my dążymy do zespolenia wszystkich klas na podstawie równouprawnienia i z żądaniem podporządkowania się wszystkich dobru ogólnemu, obija się o uszy nasze okrzyk bolszewicki, głoszący dyktaturę jednej klasy — proletarjatu — nad wszystkiemi innemi. Jest to odwrócenie idei demokratycznej, które prowadzi do unicestwienia kultury narodowej, do ruiny gospodarczej i anarchji społecznej. Bolszewizm dojrzewa tam, gdzie idea narodowa okazuje się zbyt słaba, aby stanowić ogniwo zjednoczenia wszystkich warstw. Socjalizm, choć potępia praktyki bolszewików, jest ojcem i poprzednikiem bolszewizmu dlatego samego, że interesy jednej klasy stawia ponad solidarność narodową. Egoizm klasowy wpajany w masy pracujące z dnia na dzień jako jedyny czynnik rozwoju i polityki, musi przerodzić się ostatecznie w żądanie przejęcia całej władzy przez klasę robotniczą i bezlitosnego wyzucia wszystkich innych z dóbr materjalnych i kulturalnych. Jest to tryumf brutalnej siły fizycznej nad siłą ducha. My przeciwnie pragniemy zwycięstwa ducha, a wywalczyć je chcemy przez stałe podnoszenie warstw pracujących na coraz wyższy poziom kulturalny i materjalny. Równość widzimy nie w potopie powszechnym, z którym zmagać musi wszelki dorobek umysłowy, ale w stworzeniu równych dla wszystkich warunków postępowania coraz wyżej na szczeblach rozwoju społecznego jednostki. Jakie będą musiały być urządzenia w Polsce, aby państwo polskie istotnie w tym sensie stało się ostoją demokracji, o tem dziś rozwodzić się szczegółowo nie podobna. Jedno tylko wydaje się nam dość ważnem, aby tu poruszyć a mianowicie stworzenie szkoły jednolitej dla początkowego nauczania. To jest niezbędnym warunkiem przybliżenia do siebie dzieci różnych warstw i dania wszystkim według uzdolnienia możności nabycia średniego lub wyższego wykształcenia. Polska wiara w wyższość sił moralnych, która nie zawiodła nas przy wskrzeszeniu niepodległości, nie zawiedzie nas także w wewnętrznym rozwoju społeczno-narodowym, byle byłby rzetelny i szczery wysiłek wszystkich ludzi dobrej woli ku temu. Wtedy stworzymy z Polski ostoję prawdziwej demokracji, która oprze się zalewowi bolszewizmu i trwała będzie podstawą szczęśliwej przyszłości narodu.

Obrońcy Lwowa.

W drodze z Poznania do Lwowa. — Przeciwko hajdamakom. — Lotnicy poznańscy dzielnie się spisali. — W oswobodzonym Lwowie.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. marca.

Jeszcześmy ich tu przed paru dniami widzieli między sobą. Sporo mundurów z rogatkami i białoczerwonemi charakterystycznemi dla nich wyszywkami na kołnierzu zwracało powszechną uwagę. Często spotkać ich było można z kilku Hallerczykami, którzy tu bawią.

Mówiło się wtedy wiele o wojsku z Wielkopolski, mówiło się o nich korzystnie, z szacunkiem. Ze zgryźliwością niekiedy tylko odzywali się ci, dla których Poznańskie wogóle jest czemś nieprzyjemnem. Myślę o socjalistach, którzy bardzo byliby radzi rozbić ten twardy mur, który Wy stanowicie.

Są i tacy, którzy Was z duszy nienawidzą. To komuniści. Opowiadał mi przed chwilą przyjezdny z Częstochowy, że podczas postoju do wagonu z żołnierzami Wielkopolskimi zbliżył się jakiś agitator i, przystąpiwszy do żołnierza, wykładał mu talmud bolszewicki. A żołnierz, nie otworzywszy nawet ust, słuchał. Agitator był zadowolony. Był pewien, że siew padł na grunt podatny i urodzajny.

„Dojrzewa!“ — myślał bolszewik i pewny pomyślnego rezultatu swego wykładu, zaproponował mu rozdanie broszur agitacyjnych pomiędzy kolegami.

— Zgoda? — zapytał.

— Masz zgodę! — odparł Poznańczyk, ale tak mocno, że się świat zakręcił przed agitatorem, a nos przeobraził się w czerwoną fontannę. Publiczność pomagała skutecznie aż dopiero żandarmerja wydarła niefortunnego agitatora z opresji.

Dn. 17. bm. wieczorem pierwsze oddziały poznańskie stanęły w Sądowej Wiszni, dokąd udał się także dowódca frontu galicyjskiego gen. Iwaszkiewicz wraz z swym sztabem... Jeszcze przedtem kompanja poznańska brała udział w akcji w celu odsunięcia hajdamaków od Przemyśla, pod który podsuwali się szybko. Już wtedy odznaczyli się Poznańczycy, skutecznie odsuwając Rusinów na południowy wschód od Przemyśla o 15 przeszło km. od pierwotnej pozycji.

Główną jednak zasługę ponoszą Poznańczycy w decydującej walce o dostęp do Gródka. To zadecydowało o losie Lwowa.

Wódz ukraiński Pawlenko, rozporządzający 60 000 wojska, postanowił zdobyć Lwów za każdą cenę. Zamiarem jego było nasamprzód zupełne odcięcie Lwowa, przerwanie komunikacji z Przemyślem. Dopiero po całkowitem otoczeniu miasta przez Ukraińców, po pozbawieniu miasta i załogi dowozu żywności, miano przedsięwziąć gwałtowny atak, któryby oddał miasto w ręce ukraińskie, zwłaszcza że atak poparłyby rozruchy wewnętrzne, przedsięwzięte przez żywioły ukraińskie i żydowskie. Wobec swej przewagi liczebnej i amunicyjnej Ukraińcy tak byli pewni zwycięstwa, iż doradzili nawet misji koalicyjnej, ażeby wyjechała ze Lwowa: nie chcieli w niej mieć świadków pogromu i krwawej rozprawy, jaką gotowali ludności.

Uskutecznienie tego planu zostało powierzone grupie stojącej na południu, stojącej pod wodzą pułk. niemieckiego Hoffmanna, który stał główną kwaterą w Rudkach, a miał pod sobą 25 000 żołnierza. Zadaniem Hoffmanna było zdobycie Gródka Jagiellońskiego i połączenie się z grupą operującą na północ od toru kolejowego Lwów-Przemyśl.

Akcja ta pułk. Hoffmannowi się nie udała. Dn. 7. bm. zdobył Wonzuchy na zachód od Gródka, zajął stację Rodatycze i przerwał tor kolejowy pomiędzy Gródkiem a Sądową Wisznią, otoczywszy w niej grupę polską pułk. Bekera, a jednocześnie podsunął się pod Przemyśl.

W ten sposób siły polskie były okrążone: we Lwowie i Gródku (grupa gen. Rozwadowskiego) i w Sądowej Wiszni (grupa Beckera). Gen. Iwaszkiewicz, zaprawiony do partyzantki w kampanji z bolszewikami w styczniu ub. r. w Rosji, gdzie w ciągu 17 dni odbył 350 wiorst drogi wśród morza bolszewickiego na czele 111 dywizji polskiej, liczącej ogółem do 5000 ludzi i wyprowadził ją z trudnej sytuacji bez żadnego szwanku, a owszem wzbogaciwszy się łupami, zdobytemi na bolszewikach — owóż gen. Iwaszkiewicz natychmiast przeszedł do kontrofenzywy, wyratował Beckera, naciskanego z czterech stron i gotował się do natarcia na Gródek.

Ściana, którą w tym punkcie posiadali Rusini, liczyła do 20 km. Teren falisty i górzysty, nadający się znakomicie do obrony. Grupa ruska północna była znacznie słabsza. Tam gen. Iwaszkiewicz rzucił gen. Aleksandrowicza. Przed Poznańczykami, którzy właśnie w porę przybyli, leżało zadanie trudniejsze, zaatakowania głównych sił ukraińskich ku południu.

Zadanie to spełnili znamienicie.

Sam fakt przybycia Wielkopolan prezentujących się bardzo dzielnie, podniósł ogromnie duch wojska. W przeciwstawieniu Ukraińcy, pomimo przewagi liczebnej, upadli na duchu, widząc nadciągające siły polskie i przeczuwając swą porażkę.

Gen. Iwaszkiewicz działa szybko, migawkowo. W ciągu dnia rozciągnięto siły poznańskie w owartym polu. Przygotowywano się na wtorek do walnej kampanji polowej. Lotnicy poznańscy siali rzucając bomby na dyslokacje ukraińskie, depresję i panikę.

We wtorek do dnia Wielkopolanie i gen. Aleksandrowicz przeszli do ataku. Jednocześnie załoga lwowska urządziła wycieczkę na Janów, absorbując siły ukraińskie, skupione około Jaworowa.

Natarcie dało znakomite rezultaty. W ciągu dnia w walce grupa południowa poznańska przeszła około 18 kilom. i pod wieczór stanęła w odległości 3 km. od Gródka. Jeszcze jeden atak, a uzyskano połączenie z Gródkiem, tak że o północy gen. Iwaszkiewicz, a za nim automobile amunicyjne i żywnościowe, wjechali do Lwowa. Nocą też nastąpiło pierwsze spotkanie walecznych obrońców z walecznymi oblężonymi.

O świcie we środę wśród powszechnego entuzjazmu ludności niektóry oddziały z Poznańskiego wchodziły do ocalałego Lwowa... Kresowcy zachodni krwią własną jednoczyli się z wschodniemi, krwią bohaterów pieczętowano przymierze dwu dzielnic, najodleglejszych, a tak zawsze bliskich sobie...

— ski.

Nadzwyczajny rozkaz dzienny Piłsudskiego.

Warszawa. (Pat.) Do generała porucznika Iwaszkiewicza, miejsce postoju. Rozkaz Naczelnego Dowództwa. Wyrażam uznanie wojskom, które w zwycięskich i ciężkich bojach przerwały pierścień ukraiński, zaciśnięty koło Lwowa i Gródka Jagiellońskiego, oraz nawiązały łączność z odciętemi tam, mężny opór stawiającymi oddziałami. Żołnierze! Wasz wysiłek unicestwił zamiary nieprzyjaciela zawładnięcia Lwowem. Dziękuję gen. por. Iwaszkiewiczowi za umiejętne i planowe przeprowadzenie odsieczy Lwowa, gen. por. Rozwadowskiemu za obronę Lwowa i Gródka Jagiellońskiego, gen. ppor. Romerowi za celowe i energiczne współdziałanie, gen. por. Aleksandrowiczowi za pobicie wroga w 5-dniowych walkach pod Siedliskami, Sądową Wisznią i Gródkiem Jagiellońskim, pułkownikowi Konarzewskiemu, dowódcy wojsk Księstwa Poznańskiego, za rozstrzygający brawurowy atak na Bar i Wołczuchy. Dziękuję również pułkownikom: Minkiewiczowi, Kulińskiemu, Berbeckiemu, Sikorskiemu i podpułkownikom: Mączyńskiemu i i Palle za sprawne prowadzenie grup. Dziękuję wszystkim niższym dowódcom i oficerom, którzy sumiennie i mężnie pełnili swe obowiązki i dali przykład żołnierzowi, jak trzeba walczyć za Ojczyznę. Dziękuję Wam, żołnierze, zebrani ze wszystkich części Polski, za to, żeście radośnie i śmiało poszli w bój za Polski Gród — Lwów, za całość ziemi polskiej. Wam, bezimienni bohaterowie, najwięcej zawdzięcza Polska.

J. Piłsudski.

Ze Sejmu.

(Posiedzenie z 20. marca.)

Nowi posłowie. — Interpelacja w sprawie zajść w Zagłębiu Dąbr. — Awantura socjalistyczna przeciw pos. Korfantemu.

Warszawa (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu marszałek zakomunikował, że do Sejmu weszli nowi posłowie, a mianowicie poseł Junga z obwodu cieszyńskiego oraz książę Seweryn Czetwertyński z Białej Siedleckiej. Ksiądz biskup Podlaski, Henryk Przezdziecki, wybrany na posła ziemi Siedleckiej zrzekł się swego mandatu. Następnie rozpoczęła się dyskusja nad odpowiedzią ministra spraw wewnętrznych na interpelacje w sprawie krwawych zajść w Zagłębiu Dąbrowskim. Jako pierwszy przemawiał poseł Daszyński (P. P. S.), dalej przemawiał poseł Falkowski (Z. L. N.), poczem zabrał głos minister spraw wewnętrznych Wojciechowski, który w imieniu rządu wygłosił szereg oświadczeń i wyjaśnień. Rząd usiłował uporządkować stosunki w Zagłębiu bez stanu wyjątkowego. Przesadne skargi na stan wyjątkowy są bezpodstawne. Przez cały czas istnienia stanu wyjątkowego aresztowano ogółem 250 osób. Minister nie lekceważy sobie niebezpieczeństwa bolszewickiego, ale w tem, co się mówi o bolszewiźmie, widzi minister dużo przesady. Zanadto wysokie mamy wyobrażenie o moralnej wartości narodu polskiego, by przywiązać do obaw bolszewizmu poważne znaczenie. Bolszewicy nie są u nas tak liczni ani tak dobrze uzbrojeni, jak się o tem mówi. Gdy znikną trudności aprowizacji, znikne także niebezpieczeństwo bolszewickie. Następnie odczytał minister sprawozdanie komisji wysłanej przez Sejm do Zagłębia Dąbrowskiego celem zbadania tamtejszych wydarzeń. Minister oświadcza że rząd nie skończył jeszcze śledztwa w sprawie zajść w Zagłębiu. Winni będą pociągnięci w każdym razie do odpowiedzialności. Następnie przemawiał poseł Bagiński (Thugutt), który bronił milicji ludowej. Natomiast pos. Makolski, włościanin (Pol. Zjed. Lud.) cytuje cały szereg nadużyć milicji ludowej i powiada: tymczasem lewica chwali milicję. Chłop polski słucha tego i dziwi się. Jednak na bezdroże nie da on się uwieść, bo kocha Ojczyznę. Mówca oświadcza, że nie powinna istnieć w państwie podwójna władza bezpieczeństwa i prosi ministra spraw wewnętrznych o jak najszybsze uregulowanie sprawy milicji. Następnie zastrzega się mówca energicznie przeciw szyderczym uwagom lewicy, odnoszącym się do jego osoby i jego sposobu mówienia i oświadcza, że jest delegatem swych wyborców, a zatem jego głos winien być poszanowany. Dalej przemawia pos. Pużek (P. P. S.) i poseł Wróblewski (Z. L. N.). Poseł Wróblewski zgłosił wniosek stwierdzający, że Sejm przyjmuje odpowiedź rządu do wiadomości i przechodzi nad interpelacją do porządku dziennego. Wniosek ten Izba przyjęła większością głosów. Po krótkiem przemówieniu posła Arciszewskiego zabrał głos poseł Korfanty, ntdl w tej samej chwili wszczął się na ławach lewicy niebywały hałas. Posłowie socjalistyczni krzyczeli, bili pięściami w pulty i tupali, nie chcąc dopuścić posła Korfantego do głosu. Poseł Korfanty nie chcąc przedłużyć przykrej sceny opuścił mównicę i podyktował tekst swego przemówienia. Na tem zamknięto posiedzenie. Przyszłe posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

Położenie wojenne.

Komunikat Głównego Dowództwa w Poznaniu

z dnia 21. marca 1919.

Grupa północna: Na odcinku Inowrocław odparto wczoraj wieczorem silne patrole niemieckie pod Ośniszewkiem i Budziakami. Na Zelechlin strzelała artylerja niemiecka oraz miotacze min, zapalając zabudowania gospodarcze. Budziaki były również pod ogniem ciężkiej artylerji niemieckiej. Między Krążkowem a Antoniewem strzelał nieprzyjaciel przez całą noc z karabinów i kulomiotów. Strzelanina z kulomiotów i karabinów na Florentowo. Wzdłuż Noteci silny ogień z kulomiotów i karabinów. Niemieckie miotacze minostrzeliwały Chobieliński Młyn. Na szosie Jabłonowo Ujście odparto patrol niemiecki atakujący nasze posterunki. Ze śluzy nad Notecią siloy ogień z kulomiotów na Wrzeszczyn.

Grupa zachodnia: Wczoraj wieczorem atakował nieprzyjaciel w sile stu ludzi Kaszczor i Wieleń W kontrataku Niemcy zostali wyparci. Drugi silny patrol atakujący o 12. Wroniawy został również odparty.

Grupa południowa: Baszkowo, Piaski, Sulmierzyce oraz krotoszyńska szosa były pod silnym ogniem kulomiotów niemieckich. Napad niemiecki na Rzetnię, poprzedzony ogniem artylerji, został odparty. Szef sztabu.

Gwałty Grenzschutzu.

Z wydziału prasowego N. R. L. piszą:

Żołnierz rodak Michalewicz opowiada, co następuje:

Z frontu francuskiego przywieziono nas do domu. Zgromadzono nas 1. stycznia i przydzielono do „Grenzschutzu“. Zawieziono nas do Krzyża i stamtąd szliśmy pieszo do Wielenia. Tu musiałem stać na posterunku. W tym czasie przybyło do Wielenia 800 chłopa „Grenzschutzu“. Byli to berlińczycy. Wprost okradli oni mieszkańców. Zabierali krowy, świnie, drób. Drób pozabijano i bydłu na rogi pozawieszano. Po dokończeniu rabunku żołnierze berlińscy, pomiędzy nimi wielu oficerów z tupem tym odjechało do Berlina. Stałem w polu na odwachu i dowiedziałem się o stanie wojsk polskich. Dnia 23. bm. uciekłem razem z żołnierzem Urbaniakiem.

Z Margonina piszą: Radca sądowy Karol Sprenger z Lipin w powiecie Chodzieskim ustnie złożył następujące zażalenie na niemiecką załogę w Margoninie. Jestem dzierżawcą majątku klasztornego i majoratu Prychnowo i jestem Niemcem. Majątek mój położony jest właśnie na linji demarkacyjnej. Od czterech tygodni załoga niemiecka ostrzeliwała Lipiny prawie bez przerwy karabinami i armatami, tak że skutkiem tego poniosłem wielką szkodę. I w ostatnim czasie, mimo rozejmu, nie zaprzestano ostrzeliwać. Z powodu tych ataków gospodarowanie jest zupełnie sparaliżowane, a ludzie nie mają zatrudnienia.

W nocy z 8. na 9. i z 9. na 10. marca ostrzeliwali Niemcy znowu Lipiny karabinami maszynowemi. Wszystkie dachy na budynkach zostały uszkodzone. Bliższych szczegółów nie mogę podać, ponieważ sam uciekłem do Poznania. Zaznaczam jeszcze, że w Lipinach znajduje się polska załoga, na którą nie mam powodu się skarżyć, która jednak z powodu zawieszenia broni zachowuje się defenzywnie.

25 lat fortecy.

Piła, 19. III. Za zdradę kraju (?) stawiało przed tutejszym sądem wojennym pięciu Polaków, z których każdego skazano na 5 do

6 lat fortecy. Razem więc wynosi więzienie 25 do 30 lat! Zdrady dopuścili się skazani przez to, że — walczyli po stronie polskiej przeciwko Niemcom. Co wobec tego musieliby Polacy uczynić w Poznaniu np. z rodzinami tych, których synowie, bracia a nawet ojcowie walczą w szeregach „Heimatschutzu"?

Sprawy polskie.

Sprawa Niemiec w Paryżu.

Paryż. (Pat.) Najwyższa Rada wojenna odbyła długie posiedzenie, podczas którego Wilson i marszałek Foch kilkakrotnie zajmowali głos w sposób rozstrzygający. Zgromadzeni członkowie Rady przyjęli ostatecznie warunki militarne, morskie i napowietrzne, które na wniosek komisji międzysojuszniczej będą nałożone na Niemców. W ciągu dwuch miesięcy po podpisaniu tych warunków Niemcy będą musiały ogłosić ustawę, uzasadniającą ich ustrój militarny z nałożonemi warunkami. Dla armji stałej Niemiec utrzymała Rada najwyższa liczbę 100 000 żołnierzy, dalej system rekrutowania w drodze werbunku ochotniczego na lat 12. Stwierdzono dalej zniesienie zbrojeń, fabryk wojennych dla wojsk niemieckich, zniesienie floty wojennej i lotnictwa wojskowego. Nadzór i kontrola nad rozbrojeniem niemieckiem wykonywać będą specjalni agenci, wyznaczeni przez każde mocarstwo. Rada najwyższa odroczyła na później rozstrzygnięcie dwuch spraw, a mianowicie losu niemieckich kabli podmorskich i kanału kilońskiego. Przeważa pogląd, że kable będą podzielone między sojuszników, a kanał kiloński umiędzynarodowiony. Komisja rozstrzygnie sprawę tę w najbliższych dniach. Na końcu posiedzenia zajmowano się sytuacją w Polsce. Sprawa wojsk polskich, znajdujących się obecnie we Francji, badana jest z dwuch stron, zajmuje się sposobem przewozu tych wojsk do Gdańska, z drugiej strony komisja pod przewodnictwem Noulensa zdąża do otrzymania od Niemiec dla wojsk polskich wolnego przejazdu z Gdańska do Warszawy.

Nowa nota Focha w sprawie Polski.

Berlin. Marszałek Foch polecił przedłożyć misji niemieckiej w Spa notę, domagającą się dla członków międzynarodowej komisji w Polsce swobody ruchów na całem terytorjum niemieckiem, położonem na wschód od Wisły. Przewodniczący komisji niemieckiej zapytał, czy komisja ta kompetentna tylko dla spraw polskich w Królestwie Polskiem i Poznańskiem mogłaby ew. chcieć objeżdżać Prusy Wschodnie i Zach. W odpowiedzi na to oświadczył gen. Noudant, że wątpi aby nota marsz. Focha była w tym duchu ujęta, żeby delegacje Ententy objeżdżać chciały obie wymienione prowincje. Zdaniem jego delegacje pragną możliwie tylko objeżdżać szmat ziemi, położony na wschód od Wisły a mający tworzyć korytarz łączący Polskę z Bałtykiem. Noudant podkreślił znacząco słowo „możliwie". Przewodniczący komisji niemieckiej poprosił o bliższe wyjaśnienie.

Powrót oficerów francuskich z Gdańska.

Warszawa. (PAT.) »Kurjer Warszawski« donosi, że z powodu oczekiwanego przybycia wojsk gen. Hallera zarówno »Gazeta Gdańska« jak wychodząca w języku niemieckim »Polnische Warte« wzywają ludność polską do spokoju i powagi, aby nie dawać ludności niemieckiej powodu do rozgoryczenia a władzom do jakichkolwiek wystąpień.

Polska Rada Wojskowa.

Warszawa. (PAT.) Dekretem Wodza Naczelnego utworzono Radę Wojskową. Przewodniczącym Rady jest generał Michelis, zastępcą jego jest generał Symon.

Finlandja uznaje Polskę.

Warszawa. (PAT.) Do ministerjum spraw zagranicznych nadszedł telegram finlandzkiego ministra spraw zagranicznych, uznający Polskę za państwo niepodległe i suwerenne.

Prasa francuska o sprawie Cieszyna.

Paryż. (PAT. Iskr.) »Echo re Paris« omawiając spór polsko-czeski pisze, że przyczyną niezgody między Polską a Czechami jest kolej z Bogumina do Koszyc. Motywy polityczne, pisze »Echo de Paris«, przemawiają na korzyść interesów polskich. Prawa ludności i interesy Ententy wymagają aby Śląsk Cieszyński należał do Polski z wyjątkiem części etnograficznie czeskiej.

Delegacja śląska w Paryżu.

Paryż. (PAT. Iskrawy.) Przybyła tutaj delegacja Śląska Cieszyńskiego pod przewodnictwem ks. Londzina, prezesa Rady Narodowej Cieszyńskiej, członka polskiego Sejmu i dawniejszego posła do Reichsratu wiedeńskiego i sejmu śląskiego. Delegacja ta, składająca się z przedstawicieli wszystkich klas i wszystkich kierunków politycznych przedstawi politykom wszystkich państw sojuszniczych prawdziwe i istotne dążenia tego kraju, który bez najmniejszej rozbieżności poglądów jak najgoręcej życzy sobie połączyć się z Ojczyzną Polską.

Gustave Herve o Polsce.

Paryż. (Pat.) »Echo de Paris« w dłuższym artykule dowodzi praw Polski do linji kolejowej Bogumin-Cieszyn-Koszyce. Dziennik zaznacza, że zarówno prawa narodowe w Polsce jak i interesy ententy wymagają, aby Śląsk Cieszyński z wyjątkiem części etnograficznej czeskiej należał do Polski. »Victoire« ogłasza artykuł, w którym Gustave Herve żąda dla Polski G. Śląska, Poznańskiego i Prus Zachodnich z Gdańskiem o ludności 6-miljonowej oraz polskiej części Prus Wschodnich. Niemiecka część Prus Wschodnich powinna stworzyć niezawisłe państwo z prawem żądania w przyszłości swojej inkorporacji do Polski.

Składki i pokwitowania.

— * **W administracji pisma naszego** złożono następujące składki:

Na cele wyborcze: Franc. Nakulska 2 m. A. Bydałek 5 m. Fr. Czechański 5 m. S. Brzeski, Stary Rynek 25 m. Fa. J Eichstaedt 100 m. Wł. Sujakowa 10 m. Pelagja Styzińska 2 m. Antonina Szymankiewicz 2 m. Józef Bąk 2 m. Razem z poprz. 193 m.

Na inwalidów polskich: Z zabawy pożegnalnej z rodakami 120 m. St Chmielewski w sprawie polub. Kasprzak contra Mikołajczak 10 m. Razem z poprz. 1327 m.

Na Lwowian: Dzieci z szkoły miejskiej kl. 3a, 6b, 6d 27.70. w tem 8.50 w srebrze. B. P. Woźniak z Drezna 2 m. w znacz. list. Szkoła Pestallozzy'ego III rata 43.50 m. Siemieniewska z Stow. koniekc. 3 m. Stow. M. B. N. P. zam. kwiatów dla ks. ks. patronów 31 m. Razem z poprz. 40 133.41 m.

Na wojsko polskie: Zebr. w teatrzyku przez Renia, Witolda i Marylkę Piotrów z Drużynia 40 m. Zofja Kostańska ze Sremu ku uczcz. pam. ks. prał. Surzyńskiego z Kościana 30 m. Jurek i Zbyszko Nowak z Puszczykowa 30 m. w złocie i 65 m. w srebrze. Bron. Zgorzalewicz 10 m. Wanda Pertak z Trzemeszna 50 m. w srebrze. Koło prefer. w Braciszewie 20 m. Razem z poprz. kwit. 72 685.19 m.

Koniecznie w tym tygodniu

zechcą Czytelnicy odnowić przedpłatę »Kurjera Poznańskiego« na nowy kwartał, gdyż wobec trudności komunikacyjnych tylko wtenczas liczyć mogą na punktualne doręczenie pierwszych numerów kwietniowych.

Abonament kwartalny »Kurjera Poznańskiego« wynosi mk. 6,60, a z odniesieniem do domu mk. 7,02.

ADMINISTRACJA.

Wiadomości miejscowe i potoczne

OSOBISTE.

— * **Podziękowanie.** Wszystkim, którzy złożyli mi w dniu moich imienin życzenia, składam za łaskawą pamięć i wyrażone uczucia serdeczne „Bóg zapłać".

Józef Dowbór-Muśnicki.

— * **Pułkownik Grudzielski generałem.** Dekretem Komisarjatu N. R. L. z dnia 11. marca został na wniosek Głównodowodzącego mianowany generałem dotychczasowy pułkownik Kazimierz Grudzielski, zwycięzca zpod Szubina i Żnina, dzielny obrońca i kierownik naszego frontu północnego.

Dekretem mianowani zostali podpułkow. Ant. Utrug pułkownikiem w kawalerji, podpułkownik Wład. Sczaniecki majorem, major Ant. Florj. Seyda podpułkownikiem w piechocie.

— * **Ś. p. Marja Dulębianka.** Znana, wybitna działaczka społeczna i polityczna, publicystka i artystka-malarka, Marja Dulębianka zmarła we Lwowie, w szpitalu dla chorób zakaźnych na tyfus plamisty dnia 8. bm. Zginęła na posterunku... bo padła ofiarą tej strasznej zarazy, zwiedzając w delegacji urzędowej warunki bytowania naszych jeńców, gnębionych przez zaciętych rusinów.

Był to niezwykły człowiek: artystka z urodzenia, działaczka z temperamentu, subtelna, wrażliwa, pragnęła walczyć ze złem, z niesprawiedliwością, z obłudą, dążyła zarazem, abu wszędzie wsączyć jasny promień dobra i wyższej etyki. Od lat wielu oddana pracy agitacyjnej i organizacyjnej w celu zdobycia praw politycznych dla kobiety polskiej, była ona w Galicji, a szczególnie we Lwowie główną kierowniczką i bojowniczką sprawy kobiecej. W obronie Lwowa Marja Dulębianka, pomimo podeszłego już wieku, bohatersko znosiła trudy, organizowała pomoc, dodawała energji wytrwałości tysiącom dzielnych niewiast. Specjalną opieką otaczała żołnierza polskiego, aż poszła do nich po śmierć dla siebie, szukając ratunku dla nieszczęśliwych dręczonych jeńców. Cześć tej dzielnej, niestrudzonej obywatelce!...

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— * **Ze sceny.** W teatrze naszym wystawiono wczoraj 3-aktową krotochwilę Stefana Krzywoszewskiego pt. »Głuszec«. Rzecz to niezwykle wesoła, dowcipna, pogodna i przemiła. Autor powiada, że głuszec — to ptak niezmiernie bystry i ostrożny, gdy jednak zacznie tokoweać, wtedy „traci rozum", nic nie słyszy, nic nie widzi, co się dokoła niego dzieje. Tak samo jest z mężczyzną, — gdy poczuje w sobie nagle gorący żar miłości, wtedy nic nie widzi, nie umie nawet rozpoznać podlotka w przebraniu chłopca, ku któremu zapałał bezwiedną miłością. Powtarzamy — rzecz to arcywesoła i przemiła. — Obsada ról bardzo szczęśliwa. Tryumf zupełny odnieśli przedewszystkiem p. Strachocki w roli energicznego Pazurkiewicza, p. Zal.-Stępowska w roli niezmiernie sympatycznej Stasi, p. Ryll jako profesor, p. Biesiadecki jako doktór. Nowe piękne barwne dekoracje wykonał p. J. Bozuchowski. Publiczność bawiła się wybornie.

Obszerniejszą recenzję odkładamy dla braku miejsca do numeru jutrzejszego.

— * **Odroczony wykład.** Zapowiedziany na 27. marca wykład ks. kanonika Prądzyńskiego odłożono na tydzień później, t. j. na czwartek 3. kwietnia.

— * **Wiosna.** Z dniem dzisiejszym zawitała do nas wiosna, lecz nie bardzo radosna, bo rozpoczęła swe panowanie dotkliwem zimnem i mrozem, sięgającym dzisiaj rano do 9 stopni. Miejmy wszakże nadzieję, że stan ten długo już się nie ostoi i że niebawem zawita do nas prawdziwa, życiodajna a tak bardzo upragniona wiosna w pełnym majestacie. Pod względem chronologicznym równa się dzień dzisiejszy nocy; od jutra już stawać się będzie dzień coraz dłuższym a za to noce coraz krótsze.

— * **Powszechne Tow. Pedagogiczne.** Walne zebranie odbędzie się w Poznaniu w sobotę 22. bm. o godzinie pół do 4 na sali Domu Królowej Jadwigi. Na porządku obrad między innemi referat ks. W. Adamskiego na temat: „Powszechne Towarzystwo Pedagogiczne, jego powstanie, działalność dotychczasowa i przyszła", omówienie i zatwierdzenie ustaw oraz wybór zarządu.

— * **Podrobione 20-markówki.** W ostatnim czasie pojawiły się w Niemczech podrobione 20-markowe banknoty z datą 7. lutego 1908 i 21. kwietnia 1910. Falsyfikaty różnią się od prawdziwych banknotów głównie tem, że paski włókniste nie są, jak u prawdziwych, wtłoczone w papier, lecz tylko imitowane jako nadruk. Pozatem wielkość prawego czerwonego stempla jest cokolwiek mniejszą, przez co na falsyfikatach pomiędzy stemplem a okalającą go niebieską rozetą pozostaje jasna obwódka, gdy tymczasem u prawdziwych banknotów stempel wypełnia pole w rozecie całkowicie.

Bank Rzeszy niemieckiej wyznaczył na wykrycie fałszerzy 3000 mk. nagrody.

— * **Straż Ludowa w Jeżycach.** Ćwiczenia obowiązkowe dla dzielnicy jeżyckiej odbywają się w fabryce Milcha przy ul. W. Berlińskiej w następującym porządku: Kompanja 1. w poniedziałki od godz. 7 i pół do 8 i pół.; kompanja 2. w poniedziałki od godz. 7 i pół do 8 i pół; kompanja 3. we wtorki od godz. 6 i pół do 7 i pół; kompanja 4. we wtorki od godz. 7 i pół do 8 i pół; kompanja 5. w czwartki od godz. 6 i pół do 7 i pół; kompanja 6. w czwartki od godz. 7 i pół do 8 i pół. kompanja 7. w piątki od godz. 6 i pół do 7 i pół; kompanja 8. w piątki od godz. 7 i pół do 8 i pół.

Nieprzybycie na powyższe ćwiczenia bez uniewinnienia karane będzie grzywną.

Dowództwo dzielnicowe.

— * **Straż Ludowa na Winiarach.** Ćwiczenia dla członków Straży Ludowej na Winiarach odbywają się co poniedziałek od godz. 6 i pół do 7 i pół wiecz. na sali p. Dudkowej w Urbanowie. Zwraca się uwagę, iż ćwiczenia są obowiązkowe a niezastosowanie się do powyższego rozkazu bez uniewinnienia się, pociąga za sobą karę.

Dowództwo dzielnicowe.

— * **Rekolekcje dla młodzieży męskiej** wszystkich parafji poznańskich rozpoczną się w środę 26. marca w kościele św. Marcina. Początek nauk o godz. 7. wieczorem. Wspólna spowiedź w sobotę o godz. 7. wiecz. w kościele podominikańskim, wspólna komunja św. tamże w niedzielę o godz. 7. rano. Spodziewamy się, że wszyscy młodzieńcy poznańscy wezmą udział w rekolekcjach.

— * **Pocieszający i niepocieszający objaw.** Do gimnazjum Marji Magdaleny w Poznaniu zgłosiła się tym razem niezwykle wysoka liczba uczniów, bo aż 527 na poszczególne klasy; do samej sekstv 286. Z tej liczby złożyło egzamin 157, tak że 129 przepadło. Egzamin do wyższych klas odbędzie się później. Niezwykle wysoki odsetek uczniów, uznanych za niezdatnych do sekstv, tłumaczy się brakiem kwalifikacji mianowicie w języku polskim. Dość nadmienić, że w dyktandzie polskiem, półtorastronnicowem, robiono po 20, 30, 40 a nawet i więcej błędów. Mszczą się tutaj skutki dotychczasowego systemu pruskiego i rodzice muszą sobie przypisać winę sami, że nie starali się zawczasu przyswoić dzieciom języka ojczystego. Z drugiej natomiast strony pocieszającym objawem jest ten, że tym razem zgłosiło się procentualnie dość dużo chłopców z niższych i najniższych stanów.

— * **Dotyczy organizacji Czerwonego Krzyża na miasto Poznań.** Odpowiednio do odezwy Komisji statutowej C. K. wzywamy wszystkich członków wszystkich sekcji P. C. K. w mieście Poznaniu do przybycia na zebranie w sobotę, dnia 22. III. o godzinie 4. po południu w salce ogrodowej Naczelnej Rady Ludowej, św. Marcin 40, celem omówienia i przyjęcia statutu lokalnego. — Za Komisję statutową Dr. Czesław Meissner.

— * **Z »Lutni«.** Urządzając pierwszy w naszych stosunkach koncert symfoniczny oddajemy się nadziei, że w społeczeństwie naszem znajdziemy zrozumienie i poparcie, jakiego twoarzystwo nasze zaznało dawniej. Doborowość orkiestry, złożonej z mniejwięcej 50 muzyków, współudział solisty tej miary, co Zdzisław Jahnke oraz osoba dyrygenta ks. Dr. Gieburowskiego ręczą za poziom koncertu najwyższy. Program, ułożony starannie, składający się — za jednym małym wyjątkiem — z utworów wyłącznie polskich kompozytorów stwarza dla słuchaczów dzielnicy naszej nowość; dotąd bowiem nie mieliśmy nigdy sposobności usłyszenia całego koncertu orkiestrowego, któryby pod kierownictwem dyrygenta polskiego reprodukował utwory orkiestrowe polskie. Program sam złożony z dwuch części obejmuje następujące kompozycje:

Część pierwsza: 1) Moniuszko: Uwertura z „Halki". 2) Wieniawski: koncert (Allegro moderato, Romance, a la Ziagara) (solo i orkiestra).

Część druga: 3) Karłowicz: Odwieczne pieśni (poemat symfoniczny: Pieśń o wiekuistej tęsknocie, pieśń o miłości i śmierci, pieśń o wszechbycie). 4) a) Czajkowski: Serenada melancolique; b) Wieniawski: Polonez (solo z tow. orkiestry.

Sprzedaż biletów u p. Wieklińskiego w Bazarze; bilety po 5 i 2 mk. Koncert w czwartek 27. bm. o godz. 7 i kwadrans w sali Gaumera, przy ul. Wiktorji Augusty (tramwaj nr. 6 i 7).

Za Zarząd „Lutni":

Dr. Tad. Schultz, prezes. M. Wieczorek, seka

— * **Katolickie Stow. Nauczycielek,** założone w r. 1910 pragnie z nastaniem wolności rozszerzyć swoją działalność. W tym celu zwraca się Zarząd Stowarzyszenia do wszystkich pp. Nauczycielek, posiadających patent rządowy, z koleżeńskiem wezwaniem, aby się do naszego Stowarzyszenia zapisywały. Dnia 10. kwietnia odbędzie się doroczny zjazd Kat. Stow. Nauczycielek, na którym nowych członków z celami naszego Stowarzyszenia bliżej zapoznamy. Zgłoszenia przyjmuje sekretarka Stowarzyszenia, Helena Górska w Poznaniu, Ogrodowa 12 I. Równocześnie podajemy do wiadomości członków, że Stow. nasze przystąpiło jako organizacja do Powszechnego Tow. Pedagogicznego. Stąd wszystkie pp. nauczycielki, należące już do naszego Stowarzyszenia, mają prawo wziąć udział w walnem zebraniu Pow. Tow. Pedag., które odbędzie się 22. marca na sali Domu Królowej Jadwigi o godzinie 3. i pół.

Zarząd Kat. Stow. Naucz.

— * **Wyższa szkoła realna w Poznaniu.** Wszyscy chłopcy Polacy, którzy w dniu 14. marca rb. egzamin wstępny do sekstv złożyli, zostali do szkoły przyjęci w liczbie 48.

Egzaminy wstępne do dalszych klas — a więc do V, IV, III b, III a, II b, II a i I od-

W sprawie pomników poznańskich.

(Dokończenie.)

Referat wspomina jeszcze o projektującym się pomniku Przemysława, mającym stanąć zamiast starego Wilhelma przed komendą jeneralną. Jestem atoli zdania, że właśnie na tym placu powinien wznieść się pomnik o wiele aktualniejszy. Tu miejsce odpowiednie, aby przy końcu Alei, którą nazwijmy Aleją Dąbrowskiego, przed gmachem polskiego dowództwa wojskowego stanął pomnik wielkiego twórcy legjonów, naszego jenerała Henryka Dąbrowskiego, którego nazwisko związane jest na zawsze z ziemią naszą wielkopolską. To dług święty, jaki winniśmy bohaterowi, którego nam dzisiaj żywiej niż kiedykolwiek przypomina mazurek „Jeszcze Polska nie zginęła", grywany jako hymn nasz narodowy przez nasze orkiestry wojskowe. Dla Przemysława zaś znajdzie się jeszcze sposób inny, by uczcić pamięć jego w grodzie, od jego imienia nazwanym, np. w ślepych arkadach frontowych ratusza, gdzie dawniej wymalowane były wizerunki królów naszych, a gdzie znowu winny być umieszczone portrety, na II. piętrze Mieczysława i Bolesława Chrobrego, na I. piętrze Przemysława i Kazimierza Wielkiego, na parterze Zygmunta I. i Sobieskiego, strąciwszy wprzódy koronę pruską zponad orła polskiego na wieży. Przy tej sposobności zwracam uwagę na niefortunne malowidła pomiędzy tarczami zegarowemi, na napis drugiego piętra od strony ul. Wronieckiej, oraz na tablicę śpiżową po prawej stronie wejścia pod arkadami. Trzeba je koniecznie usunąć lub zmienić. —

Co do reszty pomników i pomniczków z czasów pruskich proponuję m. i. całkowite rozebranie i usunięcie: studni Felderhoffa z figurą brandenburskiego wojaka obok nowej landszafty przed dawniejszą bramą berlińską, oraz pomniczka „turnfatra" Jahna przed miejską salą gimnastyczną. Z pomniczka Gneisenau'a przed dawniejszą bramą młyńską na Przepadku wystarczy zdjąć ozdoby bronzowe, reszta kamienna może posłużyć do urządzenia fontanny. Kolumnę z orłem, darowaną swego czasu przez Krzyżanowskiego miastu, a stojącą w ukryciu na pl. Zielonym, zaleciałoby się przenieść na sąsiedni pl. Bernardyński, wyrzeźbiwszy na cokole stosowny cytat z „Ody do młodości". Najzupełniej zbyteczną jest żydowska studnia z „bamberką" na Starym Rynku, fundowana przez zbogaconych na winie węgierskiem Goldenringów. Proponuję przenieść ją na pl. Stawny albo też na miejsce zabaw młodzieży, położone pomiędzy nowym teatrem miejskim a torem kolejowym. Na innem placu dla swej maleńkości znikłaby kompletnie. —

Na końcu polecam usunięcie wysokich krat żelaznych przed odwachem naszym na Starym Rynku, nie odpowiednich zgoła do stylu budynku, a nadających mu kształt klatki z zwierzyńca lub menażerji. Naszego żołnierza polskiego nie potrzeba w ten sposób odgradzać od mieszczan poznańskich, wystarczy najzupełniej okolić miejsce przed odwachem niskiemi słupkami granitowemi, połączonemi z sobą żelaznym łańcuchem o ładnych ogniwach. Jestem przekonany, że na tem zyska cała ta połać naszego Rynku. —

Nie wspomniałem dotąd nic o fontannie Perzeusza i Andromedy na placu Królewskim, dawniejszych naszych Czterech Ogródkach lub też Nowomiejskim Rynku. Myślę jednak, że co do tej kwestji niema dwuch zdań. Fontanna jest darem cesarzowej Wiktorji, urodzonej księżniczki angielskiej, i pamiątką pobytu jej w Poznaniu w czasie wielkiej powodzi w r. 1888. Pamiętamy żywo jej szczerą sympatję dla narodu naszego i jej serdeczną życzliwość okazaną nam szczególniej przy wizycie jej poznańskiej. Pomnik więc ten pozostać winien nietknięty na swojem miejscu, tem bardziej, że wyobraża temat mityczny indyferentny, a może nawet do pewnego stopnia symboliczny. — Również pozostawić należy w Zwierzyńcu lwi pomnik Jaeckla, człowieka spokojnego i sprawiedliwego, właściwego twórcy, organizatora i największego dobrodzieja ogrodu zoologicznego.

Projektów więc aż nadto. Przestrzegam atoli przed zbytnim pospiechem. Wymogów estetycznych nie wolno pominąć, a i strona finansowa odgrywa tu niemałą rolę. Można jednak mimo to wiele w łatwy i tani sposób wykonać zaraz, mianowicie przenieść Mickiewicza na miejsce Fryderyka, przestawić studnię Raczyńskiego z nowym medaljonem na dawne miejsce przed pocztą itd., wznieść też widocznie będący już w wykonaniu pomnik Marcinkowskiemu przed hotelem francuskim, — a co najważniejsza i najpierwsza, usunąć bezzwłocznie pomnik, który nam się najnatarczywiej narzuca w oczy i najbardziej obraża uczucia nasze narodowe, pomnik największego naszego wroga, Bismarcka. Precz z nim i to natychmiast! Strącić posąg, usunąć postument marmurowy z jego nazwiskiem, a w to miejsce zatknąć na razie sztandar biało-karmazynowy, zanim tu z czasem stanie pomnik Polonji.

Wojciech Stanisławski.

będą się w pierwszym dniu nowego roku szkolnego po Wielkanocy, o ile w wymienionych klasach będą miejsca wolne. W klasach od V począwszy aż do IIIa włącznie będzie wolnych miejsc nie wiele, do wyższych klas mogłaby szkoła realna przyjąć znaczną ilość nowych uczniów.

Początej roku szkolnego w czwartek, dnia 24. kwietnia rb. Dyrekcja.

— * **Baczność fryzjerzy!** Niniejszem zapraszamy wszystkich kolegów i koleżanki na zebranie mające się odbyć dnia 24. bm. w Gospodzie Polskiej przy św. Marcinie 40. o godz. 8. wiecz. na wielkiej sali celem zorganizowania projektowanego towarzystwa sił pomocniczych. Grono kolegów.

— * **Baczność stolarze, malarze i pokrewni!** Wszelkie zgłoszenia o klej na cały kwartał, należy bezzwłocznie przesłać z potwierdzoną liczbą zatrudnionych czeladników i uczniów na ręce p. Greinerta Poznań, Jezuicka 5, celem sprawdzenia zapotrzebowania. Obecnie nadeszły 2 wagony kleju. Nabyć mogą osoby prywatne po mk. 5.50 za kg., zawodowcy potrzebujący niżej 25 kg. kwartalnie po mk. 4.75 za kg., zawodowcy potrzebujący ponad 25 kg. kwartalnie po mk. 4,65 za kg., a 457 i pół mk. za całe 100 kilo.

Najwłaściwszem będzie, gdy kilku zawodowców wspólnie zakupi 100 kilo po 4.51 i pół mk. i pomiędzy sobą rozdzieli. Po zbadaniu wniosków powiadomi się wszystkich, gdzie klej za natychmiastową zapłatą odebrać można.

— * **Poranek muzyczny**, pierwsza u nas próba koncertu południowego, praktykowanego gdzieindziej z powodzeniem, zainteresuje, tuszymy, powabem nowości i doborowym programem wielbicieli Henryka Melcera. Kto pragnie uczestniczyć w uczcie duchowej, na którą złożą się przedewszystkiem utwory Szopena, Paderewskiego i własne koncertanta, niechaj wczas zaopatrzy się w bilety u p. Wieklińskiego w Bazarze.

KRONIKA PROWINCJONALNA.

— * (ski) **Szamotuły.** (Wynik subskrypcji.) W samym Rolniku tutejszym podpisało na polską pożyczkę państwową ogółem 510 osób na ogólną sumę 582 600 mk., w tej sumie Spółka Rolnik 50 000 mk. Złotem wpłacono 46 000, srebrem 100 000 mk. Złota i srebra pochodziło 80 proc. od ludu roboczego.

— * **Środa.** (Szkolny wieczór polski.) Nauczyciel p. Gabryelewicz w Żrenicy pod Środą urządził z dziećmi szkolnemi pierwszy wieczór polski. W szkole przybranej bogato w zieleń, zebrała się cała gmina, aby wziąć udział w tej wzniosłej uroczystości. Piękne deklamacje i śpiewy, a mianowicie „Rota", odśpiewana podczas słów przysięgi z podniesionemi rączętami przejęły zgromadzonych do głębi. Wieczór zakończyły udatne żywe obrazy. Czysty dochód w kwocie 300 mk. wręczono ks. prob. Meissnerowi na rzecz wojska polskiego. Panu Gabryelewiczowi wyrażamy za tę ucztę duchową serdeczne podziękowanie. Gospodarze.

— * **Ostrzeszów.** (Na rzecz przyłączenia Gdańska.) W niedzielę 16. bm. w poł. odbył się na rynku wielki wiec manifestacyjny polski na rzecz przyłączenia Gdańska do Polski. Niezliczone tłumy zebrały się na rynku, gdzie po odśpiewaniu hymnów narodowych przemówił w gorących słowach ks. Kledzik. Jednomyślnie uchwalono rezolucję, uchwaloną przez wszystkie wiece, że Gdańsk do Polski należeć musi. Po wiecu uformował się ogromny pochód złożony z niezliczonych tłumów ludzi, który z muzyką i ze sztandarami ruszył po ulicach miasta. Przebieg manifestacji, jakiej miasto nasze dotychczas nie widziało, był imponujący i wspaniały.

— * **Miłosław.** Dnia 15. bm. odprowadziliśmy na wieczny spoczynek przy udziale 8 księży zwłoki młodego żołnierza poległego w Kowalewie pod Margoninem śp. Jana Michalaka syna ogólnie szanowanego cieśli Stanisława Michalaka z Miłosławia. Waleczny ten żołnierz, odznaczył się już w licznych bitwach w obronie ojczyzny a dzielność jego i nieustraszona odwaga święciły przykładem szeregom towarzyszy. Rwał się do boju wiedziony gorącą miłością Ojczyzny, której młode swe życie poświęcił w ofierze, to też żal nasz towarzyszy mu po za grób i szczere współczucie dla pozostałych rodziców. Pogrzeb był wspaniały, tłumy całe odprowadziły poległego dla Polski syna, wszystkie domy ozdobiono chorągwiami, trumna przykryta była kwiatami, a wieńce od mieszkańców Miłosławia niosły panienki w bieli — które nad grobem pieśnią żegnały bohatera. Koło śpiewackie męskie zakończyło tę smutną uroczystość pieśnią „Na groby", a pluton wojska przybyły z Wrześni pożegnał towarzysza trzykrotną salwą.

— * **Kruszwica.** (Z Tow. pszczelarzy.) Walne zebranie Tow. pszczelarzy nadgoplańskich odbędzie się w Kruszwicy w niedzielę 23. bm. o 2 w lokalu prezesa p. Czosnowskiego. Uprasza się o liczny udział, bo będzie zapisywało się zapotrzebowanie cukru dla pszczół.

— * **Kcynia.** (Rzadka zdobycz myśliwska.) W lasach majętności Szczepice pod Kcynią ubił leśnik p. Przybysz dzika, ważącego cztery centnary.

Nasze sprawy.

— **Dalsze dowody matactw socjalistycznych.** Do redakcji naszej przybyła dzisiaj pani Imbryczkowska z ul. Wodnej 6 z prośbą, abyśmy ogłosili publiczny protest przeciwko postawieniu jej synów, Władysława i Czesława, na socjalistycznej liście wyborczej, zaznaczając, że kandydatury obu jej synów wysunęli socjaliści na swoją listę zupełnie bez ich wiedzy i upoważnienia. „Oby mnie ziemia nie nosiła — oto słowa pani I., wypowiedziane w najwyższem oburzeniu — zanim miałabym się doczekać tej hańby, że synowie moi, sprzeniewierzywszy się sprawie narodowej, mieliby wysługiwać się socjalistom lub innym wrogom sprawy naszej".

Życzeniu pani Imbryczkowskiej czynimy niniejszem zadość na dowód, jakiemi to podstępami i matactwami posługują się panowie socjaliści.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

— P. Stef. w Poznaniu: O poborze w naszej dzielnicy decyduje narazie N. R. L. Jej rozporządzeń trzymać się należy. (O. K.)

— A. Kow. Trk.: W Poznaniu istnieje zakład taki, lecz jest niemieckim. Czy istnieje zakład p. Kierskiej jeszcze, nie jest nam wiadomo. Pozatem istnieje o ile się nie mylimy podobny zakład w Krakowie, lecz dokładnego adresu nie znamy. (O. K.)

— J. Szcz. Kr.: Radzimy udać się pod adresem księgarni B. Chrzanowskiego w Poznaniu, św. Marcin. (K.)

— N. N. Witk.: O ile nam wiadomo, wszystkie papiery wartościowe. Zresztą najlepiej zasięgnąć rady najbliższego banku polskiego. (K.)

RUCH W TOWARZYSTWACH.

— Posiedzenie Wydziału lekarskiego T. P. N. dziś w piątek o g. 8. na salce lekarskiej.

— Z Tow. Przyj. Nauk. Posiedzenie wydziału historyczno-literackiego w poniedziałek 24. bm. o 5. na sali posiedzeń przy ulicy Wiktorji 26-27. Na porządku obrad: 1) odczyt p. Nikodema Pajzderskiego na temat: „O uzbrojeniu rycerstwa polskiego w średniowieczu", część II. 2) Referaty i naukowe komunikaty. Ks. Stanisław Kozierowski, prezes wydz.

— Z Sokoła poznańskiego. Ćwiczenia dla druhów i młodzieży odbędą się dzisiaj (piątek) o 7 w sali gimnazjum Fryderyka Wilhelma przy ul. Strzeleckiej.

— Zebranie Tow. Młodzieży Polsko-kat. (śródmieście) w poniedziałek 24. bm. o 8. w domu Królowej Jadwigi. Wykład pani Dr. Koperskiej.

Ostatnie wiadomości.

Zerwanie układów w świetle niemieckiem.

Berlin, 21. marca. (WTB.) W sprawie zerwania układów poznańskich donoszą ze strony urzędowej:

W danej chwili nie było możliwe dojść do porozumienia, mianowicie co do parytetycznej komisji nadzorczej. Miała ona służyć jako instytucja w sprawach zażaleń dla komisji parytetycznych. Te ostatnie miały za zadanie zupełne równomierne traktowanie Polaków i Niemców po obu stronach linji demarkacyjnej, odnośnie do spraw ochrony życia, osobistej wolności, prawa posiadania i wykonywania zawodu lub praw publicznych.

Komisja nadzorcza miała się wedle propozycji niemieckiej składać z 1 członka delegowanego przez rząd pruski, drugiego przez komisję rozjemczą w Spaa i neutralnego przewodniczącego, którym miał być albo prezydent związkowy szwajcarski albo mianowany przez Papieża. Misja koalicyjna zaproponowała natomiast koaljanta, Niemca i Polaka, oraz jeszcze dwuch członków z kooptacji, tak, że Ententa miała w każdym razie większość w komisji. Jako definitywna propozycja powstało po stronie niemieckiej żądanie nominacji przewodniczącego przez Papieża a po stronie Ententy pozostawienie wyboru przewodniczącego komisji rozjemczej w Spaa.

Rząd niemiecki uważał, że interesy Niemiec przy liczebnej przewadze Ententy nie są dostatecznie zapewnione, Misja koalicyjna natomiast nie chciała się zgodzić na wybór przewodniczącego komisji przez neutralnych lub przez Papieża.

Ze strony niemieckiej niczego nie zaniedbano, ażeby zwłaszcza propozycję wyboru przewodniczącego przez Papieża Polakom polecić (in besonders eindringlicher Form den Polen nahe bringen zu lassen), na co reagować przewodniczący misji koalicyjnej ambasador Noulens, z powodów formalnych, nie uważał za możliwe i układy przerwał.

Zapytanie Erzbergera.

Berlin, 19. III. (WTB.) Przewodniczący niemieckiej komisji rozejmowej w Spa Erzberger, wystosował do przedstawicieli Ententy notę, w której zapytuje się, czy koaljanci zamierzają w stosunku do Niemiec postąpić tak, jak to doniosła prasa angielska i francuska, według której Lloyd George i Pichon mieli oświadczyć, że Niemcom wolno będzie warunki pokoju wstępnego, postawione przez koalicję, bez dyskusji przyjąć albo odrzucić.

Koalicja żąda zaprzestania walk pod Lwowem.

Poznań. (Pat. Iskrowy.) W imieniu konferencji pokojowej przesłany został na ręce generała Pawlenko, komenderującego wojskami ukraińskiemi pod Lwowem, telegram podpisany przez przedstawicieli 5 wielkich mocarstw, zawiadamiający go, że Najwyższa Rada konferencji pokojowej zadecydowała zawezwać obydwie strony walczące pod Lwowem do natychmiastowego zawarcia rozejmu na podstawie tego telegramu. Wobec tego kroki nieprzyjacielskie pod Lwowem mają być natychmiast wstrzymane. Podobne zawezwanie będzie wystosowane jednocześnie do polskiego generała Rozwadowskiego komenderującego garnizonu lwowskiego. Podczas rozejmu wojska obu stron powinny pozostać na swych obecnych stanowiskach, komunikacja musi być jednak pomiędzy Przemyślem a Lwowem utrzymana o tyle, o ile potrzebna jest do zaprowiantowania miasta Lwowa. Najwyższa Rada jest gotowa wysłuchać życzeń obu państw i zbliżyć polskich i ukraińskich przedstawicieli w Paryżu albo też jakiekolwiek bądź inne władze i przedstawicielstwa, któreby były wybrane, celem zamiany zawieszenia broni w prawdziwy rozejm.

Bezrobocie w Berlinie.

Berlin. (PAT. Iskr.) Liczba bezrobocznych, pobierających wsparcie w Berlinie, wynosiła na końcu zeszłego tygodnia 275 000, to jest 5000 więcej, niż wynosiła liczba bezrobocznych w tym samym tygodniu lutego.

Nowe książki! Księgarnia i zakład nut M. Niemierowicza w Poznaniu ogłasza w numerze dzisiejszem szereg nowości literackich na które zwraca Czytelników zwracamy uwagę.

Nowość!
Gdańsk a Polska
napisał Szymon Askenazy - - mk. 13.20
poleca n2369
Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha
Poznań, św. Marcin nr. 69.

PRACA
W Kasie Pożyczkowej w Gnieźnie e. G. m. b. H. wakuje posada
3-go członka Zarządu.
Pensja początkowa 6000 mk. z progresją. Zgłoszenia li tylko fachowych bankowców przyjm. B. Gosieniecki, prezes Rady Nadzorczej, ul. Wawrzyńca nr. 28. d 255

Do przedsiębiorstwa, mającego wielką przyszłość poszuk. się
cichego wspólnika
z kapitałem 25 — 30.000 mk. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do eksped. Kurjera Poznańskiego pod lit. z 6845

Rutynowany KUPIEC
z kapitałem pragnie przejąć dobry lukratywny skład albo przyłączyć się do niego czynnie lub nie czynnie. Łask. oferty upr. się do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod lit. z 6707.

Młoda, inteligentna Polka
z Prus Zachodnich z lepszej rodziny, muzykalna, która pragnęłaby z całego serca poznać trochę Królestwo Polsk., poszukuje posady w lepszym domu, jako
panna do towarzystwa
za należnym wynagrodzeniem najchętniej w Warszawie. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadesłać do eksp. Kurjera Pozn. pod z 6867

Poszukuje się od 1 kwietnia b. r.
technika budowlanego
z kilkuletnią praktyką biurową, oraz
stenotypistki
znającej stenografię niemiecką o ile możności i też polską. Zgłosz. z podaniem warunków upr. się do eksp. Kurjera pod d 231.

Potrzebna od 1. kwietnia d 226
PANIENKA
lub młody człowiek
całkowicie biegły w stenografji polskiej i niem. do pisania na maszynie. Zgłosz. z pod. wymagań uprasza Rolnik w Strzałkowie.

Do mego handlu zboża, kartofli i nasion potrzeby
uczeń
z lepszym wykształceniem, syn uczciwych rodziców. Oferty uprasza się do eksp. Kurjera pod z6854.

Od 1. 4. 1919 poszukuję sie
urzędnika
kawalera do samodzielnego zarządu majątkiem. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańsk. pod z6846

SPRZEDAŻE

Gazety warszawskie!
Poznańska Gazeciarnia, św. Marcin 38

Kto sprzeda ewtl. zrobi
półbutki damskie
na przepaskach lakowe lub skórzane wielkości 37 i 38. Zgł. z podaniem ceny uprasza się do ekspedycji nin. pisma pod z 6430.

FORTEPJAN
(skrzydło palisandrowe)
pancerz krzyżowy, przedwojenny, dobry towar, na sprzedaż. z493
BRAJER, św. Marcin 65
w podw. II. wejście parter.

Mam za bezcen do sprzedania
6 pięknych sukien
białych tiulowych oraz 25 groszowszurowade! (przedwojenny towar). Gdzie? wskaże ekspedycja Kurj. Pozn. z 677

Poszukujemy kupna dobrze utrzymanej d 252
MASZYNY do pisania
system Ideal lub Adler z polską tasiatorą. Łask. oferty uprasza
Cukrownia w Gostyniu.

GOSPODARSTWO
w Rogoźnie, 72 mrg. dobrej ziemi, w tem 12 mrg. łąki, nowe budynki, z żyw. i martw. inwentarzem, przy wpłacie 30 tys. mk zaraz do sprzed. L. Aufrecht, Rogoźno. Telef. 65. z6575

Fabryka oraz dom mieszk.
wraz z budynkami gospodarczymi i półmorgowym ogrodem zaraz do sprzedania katolikowi. Zgłoszenia przyjmuje d 245
drog. Wojciechowskiego,
Przemyśl — Rynek.

Pokój męski
z powodu braku miejsca bardzo korzystnie do sprzedania. Obejrzeć można: Kaliski, ul. Berlińska 5 od 10—12 i 2—3 po poł. z6883

Cztery koła 4 cal. do relwagi, mało używane w dobrem stanie, forma żelazna 1 mtr. w świetle do wyzabiania rur cement. do studni, około 80 metr. rur żelaznych pocynkowanych od 8 do 5 cal. w świetle (Bohrrohre). kilkadziesiąt metrów rur żelaznych od 5/8 do 1 cal., całk. urządzenie do budowy studni artezyjskich (z wyjątkiem pumpy) i rozmaite inne narzędzia mam zaraz gotowe przystępną na sprzedaż. z6581
M. Siedzikowski, Osalenica, powiat grodziski.

Dobrze prosperujący
gościniec
w mieście powiat. Koźminie, z wielkim zajazdem, pensjonatem o 8 łóżkach, salą, 3 pokojami dla gości, ogrodem owoc. i warzyw., suche mieszkanie przynoszą rocz. 1000 mk., w dobrym stanie, z kompl. inwentarzem z powodu choroby i starości właściciela Polakowi zaraz do sprzedania. Bliższych informacji udzieli z6769
L. Kwiatkowski, Koźmin.

Po cenach najniższych sprzedajemy nasienie
marchwi białej i żółtej,
brukwi białej i żółtej,
oraz kapusty białej n2267
ROLNIK e. G. m. b. H. we Wronkach.
TELEFONU NR. 53.

Kilka
parowych garniturów
używanych, dobrze utrzymanych do sprzedania. z6839
J. Grajek, Szamotuły.

Folwark
przeszło 500 mrg. z łąkami i lasem, nowym, wygodnym dworem w parku, blisko Poznania, stacja kolejowa w miejscu, za 165000 mk zaraz do sprzedania. Hipoteka uregulowana, zaliczki 50000 mk Zgłoszenia uprasza się do ekspedycji Kurjera Pozn. pod z6857.

SIODŁO
z wszystkiemi przynależytościami do sprzedania. z6850
Ul. Polna 5 I. piętro na prawo

Siatki drucianej
do ogrodzenia ogrodu warzywnego 140 mtr. długiej, 1.75 mtr. wysokiej, z grubego drutu ewentl. używanej lecz w dobrym stanie poszukuje i uprasza o łaskawe oferty z podaniem ceny d 247
Zarząd Hrab. Ogrodu. Wolsztyn.

Kompl. urządz. składowe
odpow. do składu tow. kolonjalu, i drogeryjnych zaraz na sprzedaż.
FR. TOKN, Solacz, d243
ul. Saska nr. 12. Telefon nr. 6246

Warsztat stolarski
zupełnie nowy na sprzedaż. Zgł tylko od godz. 2—5. Ul. Gnieźnieńska 27, part., lewo. z6723

Używane uliczne SIODŁO i UZDY na sprzedaż. Zgłosz. do eksped. Kurjera Pozn. pod z 6813.

Rybacka sieć 12 mtr. długa,
2½ mtr. szeroka na małe wody w dobrym stanie na sprzedaż. Do zapyt. w restauracji Dręgowskiego, Strzelecka 28 z6681

Papierosy
możliwie w większych ilościach kupi się. Zgłosz do eksped. Kurj Pozn. pod z 6782.

Szopa b. dowlana,
blochy narożn., drągi i deski do ruszt., kamienie mozajkowe itd do sprzed. z6638
SOŁACZ, ul. Brandenburska 5

Do sprzedania rękawiczki
skórkowe (8½) i kalosze (43—44) od 6—7 wiecz. i 11—12 w połud. u Fliegner, Piekary 24

BECZKI
od ryb 300 litr. ma na sprzedaż wieża górnośląska. z 6811
Magistrat.

Drzewo opałowe suche
rąbane z klafet w grubszych kawałkach zamiast węgli dostarcza franko w dom. n2272
Pozn. komisja drzewa,
ulica Budde go 17. — Tel. 1927.

Klarnet S. C. i B.
do sprzedania. z 6762
A. Hatysink, zegarmistrz.
Piekary nr. 1.

2 brylantowe pierścionki
na sprzedaż. Łabicki,
ul. Poznańska nr. 27. z 6741

Biurko dyplomat. z krzeł nowe, bufet i 2 lampy gazowe do sprzedania z 6721
Łatajczak, ulica Ogrodowa 13

2 duże poduszki,
dwie kołdry wałowe, kaszę na szcziąg do sprzed. z6740
Ul. Wawrzyńca 34b na I.

Urządzenie ruch., białe łóżko żel., para skórz. kamaszy, para kamaszy do nawijania z sukna płaszcz., para nowych trzewików roboczych wielk. 43) tanio na sprzedaż:
Ul. Nast. tronu 113. III. prawo
Zgł. pom. godz. 5—7 po poł. z6816

Tanio na sprzedaż:
Fortepjan dobry, nowe łóżko dziecc. i otwarta szafa do książek z 6814
Ul. Krzyżowa 3. II. p. prawo

Dom
w Poznaniu, z ½ mrg. ogrodu za 28 tys. marek. Dom w Odolanowie z dobrze zaprowadzonym składem kolonjalnym za 32 tys. mk. 230 mrg. w pow. wagrowieckim za 200 tys. przy 100 tys. mk. zaliczce, 176 mrg. w pow. wagrowieckim za 92 tys przy 80 tys. mk. zal., 82 mrg. przy Poznaniu za 82 tys. marek, 62 mrg. przy Poznaniu za 52000 mk. na sprzedaż. Bliższych wiadomości udzieli A. Baumgartner, Poznań, pl. Sapieżyński 2-a. 6792

Portepé
dla oficerów polskich w pierwszorzęd. wykonaniu, poleca korzystnie
Max Cohn n2294
Poznań, ul. Bismarcka 1.

KUPNA

Kupię dobrze utrzymany
płaszcz latowy
oraz
ubranie
wielkość 44. — Oferty upraszam do eksped. Orędownika pod z6844.

Skupuję stare z6759
dobre skrzypce,
A. Hatysink, zegarmistrz.
Piekary nr. 1.

Kupię
aparat fotograficzny
9×12 lub 10×15. Zgłoszenia do eksped. nin. pisma pod z 6-65.

Poszukuje się kupna n 2358
1—2 akcji
cukrowni w Środzie. Oferty z podaniem cen pod A. B. 230 do
RUDOLF MOSSE, Poznań.

Poszuk. się kupna za gotówkę
składu żelaza
z domostwem lub bez w Księstwie Poznańskiem. Zgłosz do eksped. Kurjera pod lit. z 6835.

Poszukuje się kupna
kamienicy
w centrum miasta. Oferty uprasza się do eksp. Kurj. pod z 665!

Baterje
do lampek kieszonkowych do użytku prywatnego kupi się. Zgłosz. do eksped. Kurj. Pozn. pod z6781

Kupię większą ilość
siemników papierow.
Łask. of. upr. do Kurj. pod z6771

Szuka się kupna dobrych
bucików damsk.
nr. 39. Zgłosz. z podaniem ceny do eksped. Kurj. Pozn. pod z662

Poszukuję pożyczki
8-9 tysięcy mk.
na drugą hipotekę na dom 2-piętr. z morgą roli. Późniejsze kupno nie wykluczone. Zgł. do Or. pod z6252

„EDEN"
Przybytek wesołej muzy
Ul. Podgórna 10. I. p.
Codziennie o godz. 8. przedstawienie: z6521
Śpiewy - Tańce - Humor - Satyra
Wstępne 1.— i 2.— marki.
W każdą niedzielę i święto o godz. 4½ po południu wystąpi wszystkich sił artystyczn.
— Przy herbatce —
Program familijny połączony z koncertem pierwszorzędn.
Wstęp wolny.

✝

W środę, dnia 19. marca o godz. 8½ przed połud rozstała się z tem światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, nasza najdroższa matka, siostra, teściowa i babka ś. p. z6498

Pelagja Thielmann

z domu **Szwamberska**

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb i złożenie zwłok do grobu rodzinnego na nowy cmentarz farny odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godzinie 2. po południu z domu św. Józefa przy ulicy Piotra, o czem donosi

w smutku pogrążona

rodzina.

Poznań, dnia 20. marca 1919

✝

W środę, dnia 19 marca o. r. o godz. 1. po poł. zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka i babka śp.

Konstancja Miśkiewiczowa

przeżywszy lat 60. Eksportacja zwłok do tutejszego kościoła parafjalnego odbędzie się w sobotę, 22. bm. o godz. 10. przed południem, następnie nabożeństwo żałobne i souszczenie zwłok do grobu.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina.

Koźmin, dnia 19 marca 1919. d268

✝

Dnia 18. bm. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Maria Olenderczykówna

przeżywszy lat 32.

Jako członek Zarządu Głównego spełniała Zmarła obowiązki swe wobec organizacji naszej z przykładną gorliwością i sumiennością

Cześć Jej pamięci! d258

Związek Stow. Kobiet Pracujących w Poznaniu.

Ks. St. Adamski, prezes. **Ks. J. Schulz,** sekretarz generalny.

✝

W środę, 19. bm. wieczorem o godz. ½12. zasnęła w Bogu, nasza kochana matka, teściowa i babcia ś. p.

Wiktorja Chuda

z domu **Kuszewska**

przeżywszy lat 65. — Pogrzeb w sobotę o godz. ½4. z lazaretu miejskiego, o czem donosi z6912

strapiona

Rodzina Królikowskich.

Zjazd lekarzy zębów

był. Rzeszy niem. odbędzie się nieodwołalnie w **Poznaniu** w niedzielę, dnia 30. marca, o godz. 10. przed poł. na sali posiedzeń Tow. Przyj. Nauk przy ul. Wiktorji 26

Porządek obrad podług programu wysłanego w styczniu. Wobec tego, że uchwały będą prawomocne bez względu na liczbę uczestników, uprasza się o jak najliczniejszy udział. n 2391

Towarzystwo lekarzy zębów.

HOTEL RZYMSKI

Codziennie od godz. 5 ej

HERBATKA Z KONCERTEM.

Wykonuje wszelkie z 6570

wywózki śmieci, szlaku itd.

Przeprowadzki

po umiarkowan. cenach. **2 wozy** na sprzedaż. **Frankowski,** ul. W. Bertaka 18. **Tomaszewski,** ul. Niedendorfa 25.

Parowa pralnia „Neptun"

oddaje w najlepszem wykonaniu

koszule wierzchnie, kołnierzyki, mankiety.

Przyjmujemy w domu przy ulicy **Bismarka 1.** I ptr. d 21

PRACA

2 UCZNI

może się zgłosić. d 210

S. ROSINSKI, tow. kolonj.

Poznań, ulica Szeroka 22.

Książki polskie!

Obrazy polskie narodowe, historyczne, religijne, krajobr. itd **Książki do nabożeństwa** w wielkim wyborze na dogodne spłaty miesięczne! **Darmo** przysyłamy każdemu najnowsze katalogi! Za pośrednictwo w przekazywaniu zamówień wys. nagrody **Księgarnia Wydawnicza Polska,** Poznań (Posen). n237

Zecer

może się zgłosić na stałą pracę.

Drukarnia Centralna w Sremie d 294

Strojenie fortepjanów,

cyter oraz **strojenie orchestronów** po cenach umiarkowanych. z 6760

A. Matysiak, zegarmistrz. Piekary nr. 1

Poszukuje zaraz lub od 1. kwietnia

OSOBY d 229

poważnej, inteligentnej do prowadzenia sumiennie kaw. domu na wsi w Łomżyńskim. Znajomość ogrodnictwa konieczna. **Kurnatowsko, Pożarowo,** p. Wróblewo — Wronki.

Baczność! Przyjmuję wszelkie **wagi** do gruntownej **naprawy** za przystępne ceny. **E. Matzke,** mistrz ślusarski ul. Strzałowa nr. 6. z 6716

Do mojej filji poszukuję zaraz starszego, dobrze poleconego, samodzielnie pracującego

drogerzystę

obeznanego dokładnie z wszelkiemi pracami fotograf., do prowadzenia filji. Łask. oferty z opisem świadectw. podaniem pensji oraz dołączeniem fotografji uprasza

A. Wietrzyński, Wąbrzeźno

Bresen W/Pr. d 253

Tow. wzajemnych ubezpieczeń od gradobicia

„CERES" Warszawa, ul. Traugutta 3.

Jedyne POLSKIE towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia od GRADU, które przez czas 17-lei swej działalności nie pobierało nigdy składek dodatkowych.

powierzyło Gen. Reprezentację na cały b. zabór niem.

w p. Wiktorowi Zabłockiemu w Poznaniu, ulica Wilhelmowska nr. 1.

Dyrekcja Towarzystwa „Ceres".

Jan Tomorowicz. St. Dzierzbicki. n2360

Powołując się na powyższe ogłoszenie mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Ziemian całego b. zaboru niemieckiego że od dnia dzisiejszego przyjmuję wszelkie

ubezpieczenia gradowe

i każdej chwili osobiście służę bliższemi informacjami

Liczę, że pierwsza la polska w naszej dzielnicy instytucja ubezpieczeń od gradu spotka się z życzliwem poparciem wszystkich naszych rolników.

!! Przyjmuję agentów wszędzie. !!

Wiktor Zabłocki Poznań ul. Wilhelmowska 1.

Nowe Wydawnictwa!

Askenazy Sz., **Gdańsk a Polska**	13.20
Bibl. techn. naukowa No. 7. **Gorzelnictwo**	4.80
Brandowski St., **Walka Demonów.** Powieść współczesna	6.40
Brzozowski St., **Inspekt,** hodowla warzyw pod szkłem	7.20
Choynowski P., **Kuźnia,** powieść	14.40
Grodinger W., **Rafinowanie cukru,** ze 125 rys.	28,80
Kallis A., **Kobiety uczciwe,** powieść	8.—
Kostrzewski J. Dr **Mapa narodowościowa ziem dotychczasowego zaboru pruskiego**	1.80
Ludu polski bierz i czytaj! Pobudka	1.20
Maciejewski L., **Przedplony, międzyplony i poplony w ogrodnictwie**	1.80
— „ — **Kalafiory późne**	1.80
Majewski E., **Kapitał,** wyd. III.	14.40
May K., **Przygody w północnej Afryce**	9.60
Michaelis K., **Radosna szkoła**	12.—
Norkowska M., **Spiżarnia i zapasy zimowe,** kart.	10.80
Olechowski G., **Legja rycerska,** z liczn. rycinami	10.80
Perzyński W., **Trzumlator,** powieść	7.80
— „ — **Uczniaki,** powieść	12.—
Pieśni narodowe, wydanie 31	—.80
Poraj A., **Mała wojna** (Bibl. wojskowa No. 4)	1.30
Rudiaux L., **Jak studjować gwiazdy**	14.40
Sowiński S., **Tytoń do palenia,** uprawa i preparowanie liści	1.80
Strasburger E., **Pogląd ekonomiczne w Polsce**	5.40
Teorja i nauka strzelania na podstawie obowiązujących przepisów (Bibl. wojskowa No. 13.)	1.45
Wierzbiński M., **Wiosna ludów,** powieść	12.—
Wściekica Wł. inż., **Zagadnienia polskiej polityki gospodarczej**	3.60
Znicz, **Stylistyka wojskowa** (Bibl. wojskowa No. 14)	1.80
Żuławski J., **Donna Aluica**	14.40

Wysyłka tylko za poprzedniem nadesłaniem należności z dołączeniem mw. 10 fen. do każdej marki na porto — Katalogi obszerne bezpłatnie. — Pocztowe konto czekowe: Wrocław 14522. n2363

M. NIEMIERKIEWICZ, KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

Poznań, plac Wolności nr. 3. -- Telefonu nr. 2448.

Mleczarz inteligentny, w młodszem wieku, obeznany dokładnie w swym zawodzie jak również z książkowością handlową i techniczną i innemi pracami biurowemi posiadający kilkoletnią praktykę, poszukuje w posiadaniu dobrych świadectw stałej **posady** zawiadowcy mleczarni i t. p. Na samodzielne posady odpowiednia kaucją stawić mogę. — Łaskawe oferty uprasza się do expedycji Kuriera Poznańskiego pod lit. z 6330.

Potrzebna samodzielna z6621

panna do stroju

przy wolnym stole i stancji.

S. Zimniewicz, Strzałkowo.

Potrzebny zaraz do młyna parowego

dzielny MŁYNARZ

obeznany z wszelkiemi pracami młynarskiemi. Wolne mieszkanie i wysoka pensja d 19

S. Brodtmann, Stęszewo, młyn parowy.

Panienka, kochająca dzieci, poszukuje **posady** jako **bona lub kl.** najchętniej na wieś. Łaskawe oferty uprasza się do exped. Kurj. Poz. pod z6604

UCZNI

z odpow. wykształc. przyjmie zaraz lub od 1. kwietnia

F. B. Deutsch, Wronki.

Drogerja i handel tapet, farb. win i nasion. d202

Książkowa

z kilkoletnią praktyką, władająca poprawnie językiem polskim i niemieckim, obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi, poszukuje od 1. 5. 1919. odpowiedniej

posady

ewentl. na prowincji. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do eksp. Kuriera Poznańsk. pod n22 6

Uczeń kowalski

potrzebny zaraz. z6502

Jan Goetz, mistrz kowalski **Lubosina.**

Panna do bufetu

potrzebna zaraz. z 6170

Hotel Dworcowy w Wrześni.

Panienkę

(uczenicę) przyjmie z6605

A. Ratajewski

magazyn okryć damskich

Stary Rynek 73/74.

Sekretarka-kasjerka,

panna energiczna, praktykantka która dozorować musi śmichrze i podwórzowe gospodarstwo, potrzebna od 1. 4. 19 na średni majątek intens.-gospodarczy. Zgłosz. z podaniem pensji do eksp. K. p z6780

Czeladn. blach.

instalatorski, wolny od wojskowości, poszukuje **MIEJSCA.** Łaskawe oferty proszę przesłać do eksped. Kurj. Pozn. pod z 6720

Bezdzietne małżeństwo

z dobrej rodziny poszukuje

zarządu willi lub dworu.

Znajom. ogrodnictwo, myślistwo, pszczelnictwo i książ. gosp. ewt. z kaucją. w Księstwie lub Król. Zgł. przyjmuje eksp. K. pod z6776

Drogerzysta

poszukuje zaraz **POSADY** technicznej lub biurowej w instytucji handlowej lub rządowej. Pracował w biurach wojsk. Włada językiem polskim, niem. i ros. Zgł. do K. p z6699

Aptekarz

cand. pharm.

poszukuje od 1. 4. 19 **POSADY** najchętniej w Poznaniu. Zgłosz. do eksp. Kurj. Pozn. pod z6774

Inteligentna pani szuka znajomości

osoby mówiącej dobrze po franc. w celu wydoskonalenia się w jęz. franc. Zgłosz. do eksp. Kur. pod z 6793

Ucznia

syna uczciwych rodziców z lepszem wykształceniem poszukuje d 282

A. Dembiński, Kościan

Skład tow. kolonialnych i win.

Polecam się jako

pielęgniarka położnic i chorych

STANISŁAWA HAPIERAJ, Sieraków, pow. międzychodzki, ul. Leśna 11. z6680

Poszukuję **dwuch szewców** poza domem na pierwszorzędną robotę szytą i fuszkowaną. z6[illegible]

H. Zawadzinski, ul. Kesmarska 24

Młody inteligentny pracownik z **branży tabacznej** dobrze obeznany z tym fachem znajdzie

POSADĘ

w firmie solidnej w mieście gub. Warunki do umowy. Zgłaszać się pisemnie z określeniem dotychczasowej pracy. Świadectwa wymagane **Kielce,** skrzynka pocztowa 28. 2[illegible]

Potrzebni z6152

nauczyciel lub nauczycielki

do nauki książkowości

Zgłosz. piśmienne z życiorysem i podaniem warunków

Szkoła handlowa Preissa

w Poznaniu. Rycerska 29.

Poszukuję do swej apteki od 1. 4. 19. jeszcze jednej n 1491

panienki

obeznanej dobrze z wszystkiemi pracami aptecznemi

K. Piasecki, Środa.

Panny biegłe w damskiej krawieczyźnie na stałe zatrudnienie przy wysokiej płacy potrzebne zaraz lub od 1. 4

Flawa, ul. Polna 5 II. z6848

DZIERŻAWY

Poszukuję się od 1. 4. lub 15. 4

stancji

dla seminarzysty. Oferty z podaniem ceny do eksp. K. pod z6672

Do wydzierżawienia:

ogród 14 mrg.,

tuż przy Poznaniu. Zgłoszenia

K. CHMIELEWSKI, Poznań, Grzelecka 14. d 23

Osoba samotna szuka

1-2 pokoi z kuchnią.

Zgł. do eksp. Kurj. Pozn. p z6753

Pokój bez mebli do wynajęcia: z 6709

Jt. Strzelecka 3. III. p. lewo

Poszukuje się **mieszkania z 3—4 pokoi, kuchni** itd. od 1. kwietnia lub 1. maja rb. Oferty do eksped. Kurj. Pozn. pod z6777

Stancja dla starszych gimnazjastów **Wielkie Garbary nr. 8** III p. na lewo, w bliskości gimnazjum Marii Magdaleny. z 658

Pokój umeblowany

natychmiast do wynajęcia

Rycerska 3. III. z przodu lewo

Od 1. 10. 19 do wydzierżawienia

skład z mieszkaniem w Szamotułach,

nadający się do urządzenia składu fryzjerskiego, cygar lub filji polskiej fabryki chemicznego czyszczenia ubrań i t. d. Łask. zgłoszenia się do eksp. nin. pisma p z6558

Szukam **dzierżawy UBERZY** lub **KANTYNY WOJSKOWEJ.** Zgłosz. nin. uprasza się do eksped Kurjera Pozn. pod z 6710

OŻENKI

Kupiec z branży korz. i delikatesów, lat 35, pragnie się

ożenić.

Panny lub wdowy, posiadające podobny skład lub odpow. majątek, zechcą się zgłosić do eksp. nin. pisma pod z6842. Dysk. rzecz hon.

ORWAT n 26

Wrocławska 13. Tel. 4206

Linoleum

wosk do froterow.

reparac. Linoleum.

Ogłoszenie.

Z dniem 24. marca 1919 ustanawia się aż do dalszego rozporządzenia opłatę za zwozkę, znoszenie i składowe dla expedytorów kolejowych w Poznaniu tak następnie:

opłata za zwozkę za każde 50 kg.

I. a. za przesyłki towarowe pospieszne, nadzwyczajne i naglące mk. 1.20 najmniej mk. 1.44

b. za przesyłki towarowe frachtem zwyczajnem mk. 0.[illegible] najmniej mk. 1.2[illegible]

c. do opłat do a. i b. za towar przestrzenny i taki, który kolej stawia narowni z przestrzennym 50 procent.

II. Opłata za znoszenie do piwnic i dalszych piętr za 50 kg. mk. 0.36

III. Opłata za składowe.

a. za 50 kg. dziennie . . . . . mk. 0.[illegible]

b. za 50 kg. na miesiąc naprzód . . . . . mk. 1.50

c. dopłata za towar przestrzenny 50%

d. opłata najniższa za każdą przesyłkę . . . . . mk. 0.50

Urząd ruchu kolei żelaznej w Poznaniu. n2389

Baczność! Stolarze, malarze i pokrewni.

Wszelkie zgłoszenia o klej na cały kwartał należy bezzwłocznie przesłać z potwierdzoną liczbą zatrudnionych czeladników i uczniów na ręce p. Greinerta, Poznań, Jezuicka 5, celem sprawdzenia zapotrzebowania. Obecnie nadeszły 2 wagony kleju. Nabyć mogą osoby prywatne po mk 5.50 za kg., zawodowcy potrzeb. niżej 25 kg. kwartalnie po mk. 4.75 za kg., zawodowcy potrzeb. ponad 25 kg. kwartalnie po mk. 4.60 za kg., a 4,57½ mk. za całe 100 kilo. n.2370

Najwłaściwszem będzie, gdy kilku zawodowców wspólnie zakupi 100 kilo po 4,57½ mk. i pomiędzy sobą rozdzieli. Po zbadaniu wniosków powiadomi się wszystkich, gdzie klej za natychmiastową zapłatą odebrać można.

Sprzedaż ubrań dla mężczyzn i wyrostków.

Magistrat sprzedawać będzie począwszy od 20 marca, pewną ilość ubrań dla mężczyzn i wyrostków (ubrania dwu i trzyczęściowe, burki, spodnie, płaszcze ulstry i rozmaite ubrania zawodowe) w następujących składach:

Bracia Cohn — ul. Szeroka nr. 5.
Max Cohn jr. — ul. Bismarka nr. 1.
Dom Konfekcyjny — Stary Rynek nr. 100.
Jerzy Laufer — Stary Rynek nr. 84.
Aleksy Lampe — Stary Rynek nr. 55.
Juliusz Leiser — ul. Szeroka nr. 27/29.
F. Lisiecki — Stary Rynek nr. 77.
Łuczak i Sp. — Stary Rynek nr. 8.

Ceny są ustanowione i oznaczone na nalepkach.

Poznań, 19 marca 1919.

Magistrat. n 2369

W uzupełnieniu rozporządzenia o demobilizacji gospodarczej z dnia 7. listopada 1918 (zbiór praw Rzeszy str. 292) unoważnił kanclerz Rzeszy pana komisarza państwowego dla spraw demobilizacyjnych do wydawania wszelkich koniecznych zarządzeń na obszar Rzeszy i Państw związkowych w celu podtrzymania życia gospodarczego. Pan komisarz państwowy zaś polecił mnie dalsze wykonywanie potrzebnych zarządzeń. Na mocy tegoż upoważnienia rozporządzam:

1. Inwalidów wojennych, szczególnie ciężko okaleczałych, t. zn. takich, którzy utracili 50% zdolności zarobkowania i ponadto, nie należy narazie zasadniczo zwalniać z dotychczasowych posad.
2. Jeżeli zachodzą ważne powody przemawiające za zwolnieniem z posad osób ciężko okaleczałych, wówczas powinni pracodawcy upewnić się przedtem, czy podkomisja dla spraw demobilizacji zwolnienie zatwierdzi, lecz nawet w tym wypadku koniecznem jest uprzednie 4 tygodniowe wypowiedzenie.
   O każdem zwolnieniu z posady powinien pracodawca donieść niezwłocznie do podkomisji poradni dla okaleczałych z wojny.
3. Biura pośredniczenia w pracy podawać mają zgłoszone u nich posady odpowiednie dla inwalidów wojennych, przedewszystkiem podkomisjom dla okaleczałych, a dopiero wtenczas, gdyby one z nich nie skorzystały, wolno obsadzać je osobami innemi.
4. Gminy i związki komunalne przeprowadzić powinny pieczę nad inwalidami bezrobotnymi w ścisłem porozumieniu z odnośnemi podkomisjami w poradni dla okaleczałych, zastrzegając sobie, żeby inwalidzi stosowali się do rady tychże podkomisyj, mianowicie, żeby garnęli się do wyuczenia jakiegokolwiek zawodu, któryby się dla nich nadawał (§ 10. rozporządzenia o pieczy nad bezrobotnymi z 13. listopada 1918).

Wykroczenia są karygodne na podstawie § 6. przytoczonego na wstępie rozporządzenia.

Poznań, dnia 26. grudnia 1918. n.2361

Prezydent rejencji.

Przedsiębiorstwo zbożowe

dobrze zaprowadzone we większem mieście w okolicznych powiatach wraz ze śpichrzami i biurami do **wydzierżawienia.** Łaskawe zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod z6711

Zakład elektrotechniczno-instalacyjny

dla światła i siły oraz aparatów medycznych,

Przeszkody usuwa się natychmiast. 6208

Telefon 5511.

W. Czerniak Poznań Stary Rynek 50.

Regulacje ksiąg handlowych, spółkowych i gospodarczych, ustawianie bilansów oraz zakładanie książkowości wszelkich systemów wykonuje rutynowany specjalista. Łask. zgł. do eksp. Kurjera p. z 4852.

Nasze biuro pośrednictwa pracy

może wskazać tęgie zawodowe siły n 5[illegible]

inżynierów, werkmistrzów, techników, chemików, kupców, kierowników fabryk i warsztatów

dla różnego rodzaju przemysłu.

Prosimy nasze przedsiębiorstwa o zgłoszenia pod adresem

Spółka Związku Fabrykantów (Fabrikantenverband)

e. G. m. b. H. Poznań—Posen, plac Wolności 18 I.

Departament techniczno-artyleryjski potrzebuje w większej ilości

uprzęży i innych wyrobów siodlarskich.

Zainteresowanych uprasza się o nadesłanie ofert z podaniem cen oraz przedstawienia wzorów wyrobów do pokoju 313 w gmachu Dyrekcji kolejowej w Poznaniu przy ul. Ludwiki 4. n2291

Szef Sekcji artyleryjskiej.

OŻENKI

2 kaprali, asp. na ofic., blond. i szat., lat 24 i 25, bankowcy, pragną znaj. pań celem późniejszego

ożenku.

Panie z dobr. char., wykszt., muzyk., zechcą oferty z dołączeniem fot., które się zwraca, nadesłać pod z.6382 do eksp. „Kurjera Poznańskiego". Dysk. rzecz hon.

Nakładem i czcionkami Nowej Drukarni Polskiej G. m. b. H. (I. z. o. o.) w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Stanisław Jaworski w Poznaniu. — Druk na maszynie rotacyjnej